

**Uroczysta akademія
w 13 rocznicę
zdobycia Monte Cassino**

WARSZAWA (PAP) 18. 5.
18 bm. — w 13 rocznicę zdobycia Monte Cassino, odbyła się w Warszawie — starym Zarządzie Okręgowym ZBoWiD — uroczysta akademія. Na akademii obecny był: zastępca szefa sztabu generalnego WP gen. bryg. Zygmunt Duszyński, przybyli również b. szef służby zdrowia II korpusu gen. dyw. B. Szarecki, dowódca obrony Warszawy z 1939 r., gen. dyw. J. Rommel, przedstawiciele WP oraz liczni uczestnicy pamiętnych walk pod Monte Cassino.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się! ★ A

**Gazeta
BIAŁOSTOCKA**

ORGAN KW. POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK VII, Nr 118 (1771) 20. V. 1957 r. Cena 40 gr



■ Hajnowskie sprawy dnia powszedniego — str. 3.
■ Nie tędy droga. — str. 3.

**Wymiana dokumentów
ratyfikacyjnych
układu polsko-japońskiego**

WARSZAWA (PAP) 18. 5.
18 bm. w Ministerstwie Spraw Zagranicznych odbyła się uroczystość wymiany dokumentów ratyfikacyjnych układu z dnia 8 lutego br. o przywróceniu normalnych stosunków pomiędzy Polską i Japonią.
Wymiany dokumentów dokonali: ze strony polskiej minister Spraw Zagranicznych — Adam Rapacki, zaś ze strony japońskiej przybyły w tym celu do naszego kraju ambasador nadzwyczajny w misji specjalnej — Suno Sonoda.

IX Plenum KC PZPR zakończyło obrady

W grudniu br. III Zjazd partii

Tow. tow. Jerzy Morawski i Zenon Kliszko sekretarzami KC

WARSZAWA (PAP) 18. 5.

W dniach od 15 do 18 maja br. trwały obrady IX Plenum KC PZPR.

W dyskusji nad referatem I sekretarza KC PZPR tow. Władysława Gomułki „Węzłowe problemy polityki partii” zabrało głos 42 towarzyszy.

Przemówienie końcowe wygłosił tow. Władysław Gomułka.

Sprawozdanie komisji powołanej na VIII Plenum KC złożył przewodniczący CKKP tow. Roman No-

wak. Po dyskusji Plenum podjęło uchwałę w sprawie odpowiedzialności partyjnej za wypaczenia w organach b. Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego.

Sprawę przygotowań do III Zjazdu partii zreferował członek Biura Politycznego tow. Jerzy Morawski. Plenum podjęło uchwałę o zwołaniu III Zjazdu partii w grudniu 1957 r. oraz powołało komisję dla przygotowania też zjazdowych i komisję dla opracowania projektu zmian w statucie partii. Projekty też zjazdowych i poprawek do statutu powinny być przedstawione Komitetowi Centralnemu nie później niż we wrześniu 1957 r. Po zatwierdzeniu tych projektów przez KC zostaną one poddane pod ogólnopartyjną dyskusję.

W sprawach organizacyjnych Plenum podjęło następujące uchwały:

— W związku z przejściem członka Biura Politycznego tow. Edwarda Ochaba na stanowisko ministra Rolnictwa — Plenum zwolniło go z obowiązków członka Sekretariatu KC.

— Plenum wybrało na członków Sekretariatu KC tow. Jerzego Morawskiego i Zenona Kliszko.

Plenum jednomyślnie przyjęło uchwałę w sprawie „aktualnych zadań partii”.

Uchwały podjęte przez IX Plenum KC PZPR zostaną opublikowane w dniach najbliższych.



Zenon Kliszko



Jerzy Morawski

**Wyłączenie domów
jednorodzinnych
spod kwaterunku**

przewiduje projekt ustawy
przyjęty przez sejmową Komisję
Budownictwa i Gospodarki Komunalnej

WARSZAWA (PAP) 18. 5.

17 bm. na kolejnym posiedzeniu sejmowej Komisji Budownictwa i Gospodarki Komunalnej, która obradowała pod przewodnictwem pos. L. Lutyka, przyjęto projekty dwóch nowych ważnych ustaw — o wyłączeniu spod publicznej gospodarki lokalami domów jednorodzinnych oraz lokali w domach spółdzielni mieszkaniowych i sprzedaży przez państwo domów mieszkalnych i działek budowlanych.

Według projektu ustawy właściele domków jednorodzinnych mogą starać się o wyłączenie ich spod kwaterunku, jeśli mieszkanie nie przekracza 110 m kw. W przypadku posiadania w omawianych domkach warsztatu rzemieślniczego, gabinetu lekarskiego lub pracowni artystycznej powierzchnia domku może wynosić nawet 140 m kw. Ważnym punktem projektu ustawy jest artykuł mówiący o tym, że właściciel mający kilka domków jednorodzinnych lub mieszkań spółdzielczych, może wyłączać spod kwaterunku tylko jeden z nich.

Ustawa powinna przyczynić się do większego zainteresowania społeczeństwa budownictwem indywidualnym i spółdzielczym.



**Zoli utworzył
nowy rząd włoski**

RZYM (PAP) 19. 5.

Po spotkaniu z prezydentem Włoch Gronchim Adone Zoli oświadczył w niedzielę, że utworzył nowy gabinet.

Zoli prócz stanowiska premiera zarezerwował dla siebie funkcję ministra budżetu. Wicepremierem i ministrem spraw zagranicznych został G. Pella.

**Wykrycie spisku
w Indonezji**

PEKIN (PAP) 19. 5.

Jak donosi agencja Sinhua z Dżakarty, miejscowy tygodnik „Berita Mingguan” podał wiadomość o wykryciu spisku, którego celem był zamach na przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Woroszyłowa w czasie jego pobytu w Indonezji.

**Japończycy
zrezygnowali
z wystania statku
protestacyjnego**

NOWY JORK (PAP) 19. 5.

Jak donosi z Tokio agencja United Press, okręgową radę do walki z bronią atomową i wodorową w Koczci zrezygnowała w sobotę z wystania w pobliże Wysp Bożego Narodzenia statku protestacyjnego.

Francja usiłuje

zmusić Egipt do ustępstw

**Sprawa Suezu
znów w Radzie
Bezpieczeństwa**

NOWY JORK (PAP) 19. 5.

20 bm. zbiera się Rada Bezpieczeństwa ONZ, aby rozpatrzyć wniosek Francji w sprawie Suez.

W związku z tym nowojorski korespondent agencji Reutera pisze, że „delegaci do ONZ zdają się raczej wątpić o powodzeniu wysiłków, jakie w poniedziałek podejmie w Radzie Bezpieczeń-

stwa Francja, aby zmusić Egipt do pójścia na ustępstwa w kwestii Kanalu Sueskiego”.

Snując przypuszczenia na temat stanowiska, jakie w debacie zajmą USA, korespondent pisze powołując się na amerykańskie źródła poinformowane, że delegacja USA w ONZ nie otrzymała od departamentu stanu żadnych „cisłych sprecyzowanych instrukcji”.



WIAJŁONY FESTIWAL MŁODZIEŻY I STUDENTÓW MOSKWI 28-31 MAJ 1957

★ Polski plakat festiwalowy, który w wyniku specjalnego konkursu otrzymał I nagrodę. Autorem projektu jest Stefan Małcki — słuchacz warszawskiej ASP. CAF

★

**Pod znakiem
konsolidacji**

W czym widzieć należy, już teraz, już dziś, przed opublikowaniem jeszcze tekstu uchwał, sens i znaczenie IX Plenum?

Dało ono jednoznaczna, potwierdzająca odpowiedź na hasła płynące z zakładów pracy, z kopalń, ze stoczni, z uniwersytetów, zewsząd, gdzie biją serca ludzi pracy. Hasła te brzmiały: „Nie ma odwrotu od Października”. IX Plenum swym przebiegiem, myślą polityczną zawartą w referacie tow. Władysława Gomułki oraz w konsekwencji przyjęciem odpowiednich uchwał, prawdę tę potwierdziło. Więcej! IX Plenum wzbogaciło myśl zrodzoną w dniach Października o pogłębiającą, marksistowską analizę problemu odrębności polskiej drogi do socjalizmu, przy pełnym zachowaniu tych prawidłowości, które mają powszechne zastosowanie w walce o socjalizm i przy podkreśleniu wspólnoty idei, celów i treści walki klasowej, łączącej nas z wszystkimi krajami socjalizmu. W Polsce przeszliśmy przez okres najtrudniejszy. Przeszliśmy dzięki poparciu całego narodu dla nowego kierownictwa partii. Od Października więc odwrotu nie ma i nie będzie.

Stąd wniosek dalszy. Cała partia, bez wyjątku, musi za swoją nacelną zasadę przyjąć, że każdego obowiązuje w niej taka postawa, która sprzyja jej konsolidacji, zgodnie z konsekwentnie rozumianym centralizmem demokratycznym. Nie ma dziś ważniejszego zadania politycznego, niż urzeczywistnienie pełnej jedności partii na platformie VIII Plenum. Zadanie to jest tym pilniejsze iż jedności takiej aż do IX Plenum nie było. Referat tow. Gomułki oraz dyskusja na Plenum wskazały te miejsca, te ogniska w partii, które wyróżniają się swoją słabością, lub w praktyce formalnie podpisując się pod VIII Plenum, w istocie rzeczy przeszkadzają konsolidacji. Powtórzmy jeszcze raz za referatem towarzysza Gomułki, że rozwój marksistowsko-leninowskiej myśli partyjnej odbywać się może tylko na drodze dyskusji, na drodze wymiany poglądów między członkami partii. Dyskusje i dyskusyjne poszukiwania wszelkich lepszych form działalności partii, lepszych sposobów przejścia od kapitalizmu do socjalizmu zawsze winny znajdować rozwiązanie w uchwałach odpowiednich instancji partyjnych. Rozstrzygnięte sprawy dyskusyjne, albo wchodzi do arsenału środków działania partii, do jej linii politycznej i wówczas obowiązuje całą partię, wszystkich jej członków, albo zostają odrzucone i wówczas dyskusja nad nimi winna być przerwana. Otóż VIII Plenum oraz doświadczenia okresu po Październiku podsumowane przez Plenum IX stanowią partyjne rozstrzygnięcie spraw, które były ośrodkiem dyskusji przez szereg miesięcy, ośrodkiem walki politycznej, która dzieliła również i członków partii. Rozstrzygnięcie to obowiązuje każdego członka partii. Kto dziś zechciałby łamać jedność działania, niezbędną dla wszechstronnego urzeczywistnienia programu wytyczonego w Październiku stawiałby siebie samego poza szeregiem partii. Po IX Plenum nie do ścierpienia jest atmosfera grupowości, quasi-frakcyjności wewnątrz partii. Tego — ani naród, ani partia sama, rozumiejąc odpowiedzialność, jaka na niej spoczywa, ani nie będzie tolerować, ani nie będzie się zjawiskom takim biernie przypatrywać. Zagadnienie konsolidacji szeregu partii i to konsolidacji pełnej, rozumianej po nowemu, bez absurdałnej pretensji do osiągnięcia absolutnej jedności, wysuwa się na czoło zadań politycznych.

Szczere, głębokie zrozumienie tego politycznego postulatu pozwoli nam nie zejść ani na chwilę z nowej drogi, którą wytyczyliśmy sobie w Październiku. Stoi przed nami ogrom praktycznych zadań do rozwiązania — zadań gospodarczych społecznych, kulturalnych. Dalecy jesteśmy jeszcze od uzyskania właściwych rozwiązań w naszych poszukiwaniach nowych metod pracy politycznej.

Konsolidacja partii jest warunkiem powodzenia naszej (Ciąg dalszy na str. 2)

P O G O D A

Jak podaje PIHM dziś ma być zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane. Temperatura maksymalna od 16 st. na zachodzie do 28 st. na wschodzie. Wiatry słabe chwilami umiarkowane, z kierunków zmiennych, przeważnie wschodnie.

Echa referatu Wł. Gomułki na łamach prasy zagranicznej

MOSKWA (PAP) 18. 5. Dziennik „Pravda” zamieścił wiadomość o toczących się obradach IX Plenum KC PZPR, przytaczając porządek dzienny tych obrad i zapowiadając opublikowanie streszczenia referatu Władysława Gomułki.

Wszystkie czołowe dzienniki chińskie zamieściły obszernie streszczenie referatu W. Gomułki. Dziennik „Zeminzjiao” uwytkła czołowe problemy zawarte w referacie przez zamieszczenie następujących podtytułów: „Problemy praw budowlano-socjalistycznych”, „Funkcje i zadania robotniczych”, „Zagadnienia polityki rolnej”, „Rola partii w budownictwie socjalistycznym”, „Zagadnienia oszczędności”, „Stosunki z bratnimi partiami”.

Podtytuły w dzienniku Takungpao brzmią: „Budować socjalizm w Polsce”, „Ogólne prawa walki socjalistycznej”, „Funkcje i zadania robotniczych”, „Zagadnienia polityki rolnej”, „Doniesienie znaczenie sojuszu robotniczo - chłopskiego”, „Stosunki między państwem a kościołem”, „Solidarność partii winna być zbudowana

Są możliwości współpracy polsko-japońskiej we wszystkich prawie zagadnieniach polityki międzynarodowej - stwierdził ambasador Suno Sonoda



Ambasador nadzwyczajny Japonii Suno Sonoda. Fot. - CAF

W wyniku uregulowania stosunków polsko-japońskich w kraju naszym wzrosło zainteresowanie Japonią, a przede wszystkim polityką zagraniczną tego kraju. W rozmowie z przedstawicielem AR ambasador nadzwyczajny Japonii, p. Suno Sonoda, który przybył do Warszawy dla wymiany dokumentów ratyfikacyjnych układu polsko-japońskiego, udzielił wyjaśnień na temat postawy Japonii wobec niektórych problemów międzynarodowych.

Mówiąc o walce przeciwko doświadczeniom z bronią masową, ambasador Suno Sonoda stwierdził, że mimo tej walki wielkie mocarstwa kontynuują doświadczenia z tą bronią. Jest on jednak przekonany, że jeśli wszystkie kraje zjednoczą się w ruchu przeciwko doświadczeniom z bronią masową, to ruch ten stanie się połączony, a tym samym będzie skuteczny. Ambasador Sonoda dodał, że niedawno stwierdził premiera Kiszczki, iż Japonia mogłaby w przyszłości posiadać broń atomową dla celów obronnych bez naruszania konstytucji, nie oznacza zmiany stanowiska Japonii wobec problemu broni masowej zagłady. Jednym z wyrazów tego była misja specjalnego wysłannika premiera Kiszczki, Matsuzity, który powrócił ostatnio z Londynu, gdzie ustalał wpływ na celnicę decyzji rządu brytyjskiego w sprawie przeprowadzenia doświadczeń termojądrowych na Wyspach Bożego Narodzenia.

Wyjaśniając sens innego wystąpienia premiera Kiszczki, stwierdził on, że Japonia nie może istnieć bez ścisłego związku z krajami Azji. Ambasador Sonoda powiedział, iż nie jest to jedynie punkt widzenia premiera Kiszczki, ale całego społeczeństwa japońskiego. Japonia uczestniczyła w wojnie w nowej konferencji krajów Azji i Afryki typu Bandung, jak i w pracach nad przygotowaniem takiej konferencji. Zadaniem konferencji byłoby umocnienie jedności krajów azjatyckich, między którymi istnieje wiele elementów podobieństwa.

Thorez odmówił mianowicie żywo problemy mas pracujących, wojny w Algierze, utraty niezależności narodowej w ramach „małej Europy”, przygotowań do wojny atomowej oraz wzmożenia niebezpieczeństwa faszystów.

Mówca stwierdził, że wraz z tymi faktami pojawił się nowy ważny element: nie tylko klasa robotnicza, lecz i szerokie warstwy ludności z klasami średnimi, w tym zwłaszcza, zaczęła coraz lepiej uświadamiać sobie następstwa tej polityki. Klasa robotnicza wzmaga walkę o swoje prawa ekonomiczne, odbywała się romantycznie organizacja politycznych, na których ujawniła się głębokie zaniepokojenie polityką rządu.

Mówca zdecydowanie odrzucił tezę, jakoby polityka kolonialna przyczyniała się do utrzymania przez Francję roli wielkiego mocarstwa.

Następnie Thorez wskazał, że partia socjalistyczna stara się obecnie coraz bardziej na pozycji drobnoniebezpieczeństwa. Mówca podkreślił również, że dotychczas walka klasy robotniczej koncentrowała się przede wszystkim na problemach gospodarczych, lecz obecnie ogólna szerokość działań, a więc problemy wojny w Algierze, rozbicia i utrzymania pokój.

Mówca wezwał do wzmożenia walki z niebezpieczeństwem faszystów. Tak jak 20 lat temu - powiedział on - nie powinniśmy zostawiać bez odpowiedzi żadnego wystąpienia faszystów. Nie oznacza to oczywiście, że powinniśmy iść na awanturę. Oznacza to organizowanie mas, udzielanie przez masę odprawy faszystowskiemu wybrakom.

B. hitlerowski gubernator wojskowy Salonik przybył z misją handlową do Grecji i został aresztowany jako przestępca wojenny

PARYŻ (PAP) 18. 5.

W niecodzienny sposób aresztowany został były hitlerowski gubernator wojskowy Salonik Merten, który przybył do Aten z oficjalną wizytą na rozmowy handlowe. Natychmiast po przybyciu Merten, figurujący na liście przestępców wojennych, osadzony został w areszcie przez policję grecką.

Jest on oskarżony o przeprowadzenie egzekucji 682 mieszkańców Salonik oraz o przywłaszczenie sobie podczas okupacji majątków osób prywatnych na łączną sumę 20 milionów dolarów.

Z konferencji prasowej w Sekretariacie Stanu Jugosławii

BELGRAD (PAP) 13. 5. W Sekretariacie Stanu dla spraw zagranicznych Jugosławii odbyła się konferencja prasowa, podczas której rzecznik Sekretariatu, B. Draskovic udzielił odpowiedzi na pytania dziennikarzy jugosłowiańskich i zagranicznych. Korrespondent Agencji Jugopress poprosił Draskovica, by wypowiedział się na temat oświadczenia i odczytów V. Dedijera, wygłoszonych podczas jego ostatniej podróży po krajach zachodnio-europejskich. Jego liczne oświadczenia i odczyty m. in. w Sztokholmie i Kopenhadze, miały charakter antyradziecki. Draskovic oświadczył, że Dedijer pojechał za granicę jako osoba prywatna. Celem jego podróży było wygłoszenie szeregu odczytów na temat zagadnień międzynarodowych. Jego różne oświadczenia na temat polityki zagranicznej i wewnętrznej można ocenić jedynie jako nieodpowiedzialne i szkodliwe dla interesów kraju. Nie mała one, rzecz oczywista, nic wspólnego ze stanowiskiem rządu jugosłowiańskiego.

Angielski uczyony w Polsce



18. V. 1957 r. przybył do Polski dyrektor Zakładu do Badania Energii Atomowej Wielkiej Brytanii W. Haksell, sir John Cockcroft. Na lotnisku Okęcie gościa powitał Pełnomocnik Rządu PRL dla Spraw Wykorzystania Energii Jądrowej W. Billig. Obecny był również ambasador Wielkiej Brytanii w Polsce sir E. Berthoud.

NA ZDJĘCIU: na lotnisku Okęcie w Warszawie. Od lewej: Cockcroft, Soltan i Billig. CAF - fot. Krzeszewski

Jak Mao Tse-tung przepłynął rzekę Jangtse

PEKIN (PAP) 17. 5. W roku ubiegłym 63-letni wówczas przewodniczący ChRL Mao Tse-tung dał się poznać jako doskonały pływak, przepływając największą rzekę Chin Jangtse. W dniu 17 bm. niektóre dzienniki pekińskie zamieściły dokładny opis sportowego wyczynu Mao Tse-tunga. Przepłynął on 20-kilometrową trasę z Wuban do Han-ko (miasto położone na przeciwnych brzegach Jangtse) w ciągu dwóch godzin.

Mao Tse-tung płynął w dół rzeki. Szybkość prądu wynosiła 1-1,6 metra na sekundę. Mao Tse-tung przybrał Jangtse razem z 12 młodymi pływakami. W połowie drogi niektórzy z nich - a byli to jedni z najlepszych pływaków Wuhanu - mu się wsiadło do łodzi, aby nieść odczapę. Mao Tse-tung nie zatrzymał się, lecz płynął dalej. Gdy osiągnął przeciwny brzeg Jangtse, nie wyglądał na zbyt zmęczony.

Było to w maju ubiegłego roku. Miesiąc później Mao Tse-tung przepłynął Jangtse jeszcze dwukrotnie, również razem z grupą młodych pływaków Wuhanu.



GAZETA sportowa

WODATEK SPECJALNY GAZETY BIAŁOSTOCKIEJ

Red. Konstanty Urbańczyk donosi z Warszawy

Mimo przewagi w polu przegrywamy z Turcją 0:1

Polska: Szymkowiak, Woźniak, Korynt, Maseli, Zientara, Suszycki, Baszkiewicz, Lentner, Kowal, Kempny, Janowski, Brychczyk, Pohl. Turcja: Turgay, Sutru, Ahmet, B. Ali, Ergun, Basri, Mustafa, Naya, Ahmet, Isfandiyr, Hilmi, N. Ali, Metin, Kadri i Letfer. Sędziował Austriak P. Grill.

Przeszło 60 tysięcy widzów przybyło na Stadion Dniepczescy, gdzie ustawał międzynarodowego spotkania piłkarskiego Polska - Turcja. Wśród nich znalazło się wielu białostoczan, którzy ścislieli do Warszawy specjalnymi autobusami i pociągami. Co tu dużo gadać - mecz ten okazał się małym sukcesem.

Niestety trud podróży żadnych pięknych widowisk kibiców piłkarskich nie został nagrodzony. Polacy zagrali słabo i przegrali z piłkarzami spod znaku półksiężyca 0:1.

Widowiska na trybunach sportowców się słabością kwadransu, którym piłkarze spod znaku półksiężyca rzucali na szalę wszystkie swoje umiejętności. Tymczasem na boisku nie działało się nic specjalnego, a nawet Polacy, coraz częściej gorszą pod bramką Turgaya. Atak polski grał bardzo dobrze. Raz po raz suna ataki na bramkę turecką, raz po raz obrońcy tureccy musieli interweniować w gorących sytuacjach. W 10. minucie Pohl egzekwuje rzut karny, piłka trafia na głowę Kempnego, ale ten wysyła ją ponad głowę porzeczki.

W 15-tej minucie Baszkiewicz minął obrońcę tureckiego i scentrował wprost na nogę Janowskiemu. Zdarzało się, że teraz bramka będzie nieuchronna. Niestety, Janowski strzelił mechem ale tuż obok słupka. Atak i podobnych sytuacji było jeszcze sporo pod bramką turecką. Turcy jedynie od czasu do czasu inicjują sporadyczne wypadki, które w zasadzie kończą się na dobre grającym Suszycku i naszej obronie.

Atak polski gra nadal ładnie w polu, ale pod bramką przeciwnika podłutnie w najwygodniejszych sytuacjach. Wyścig do bramki nie był ciekawy. Walka rozgorzała się dopiero na drugiej połowie trasy. Temna wędzidłowa nadawał kolozie białostoczcy, a przede wszystkim Burak i Kiczkałło. Znamy z ostatniego wycieczki DWR kolozie Gwardii Olsztyn. W tym czasie mecz: Pieniak - 6, Lubisz - 8. Dla orientacji podajemy, że na tej samej trasie zwyciężyła w Warszawie - jak to skrępowanie ponownie - kolozowiek uszkał czas - 2:38.03. B. H.

CAF - fot. Dąbrowski

DZIŚ W BIAŁYMSTOKU SLAVIA PRAGA

contra AZS - AWF Piątkowski

Dziś, tj. 20 bm. o godz. 17 w białostockiej hali Jagielloni odbędą się atrakcyjne spotkania w siatkówce kobiet i mężczyzn między zespołami Slavia Praga i AZS-AWF Warszawa.

Przypominamy, że siatkarze Slavii są wielokrotnymi mistrzami swego kraju, siatkarki Slavii grają w I Lidze CSR, zaś drużyny AZS-AWF, to najlepsze zespoły siatkówki w Polsce.

W pierwszych spotkaniach, rozegranych w ubiegłą sobotę w Warszawie zarówno siatkarki jak i siatkarze AZS-AWF odnieśli duży sukces, zwyciężając 6:0 i 3:0. Czesi natężyli więc chęć odwetu i zechcą w Białymstoku zrewanżować się.

W każdym bądź razie oglądać będziemy siatkówkę w wydaniu ekstraklasy światowej. Kasy w hali Jagielloni czynne dziś będą już od godz. 13. Radzimy zatem wcześniej zaopatrzyć się w bilety.

O Puchar „Gazety Białostockiej”

Kolejarki zdetronizowane
Przy dopingu swych kibiców dziewczęta AZS zdobywają Puchar



Trzeci set meczu AZS - Ognisko, Seina Radziejewska z Ogniska. Fot. „Gazeta” Z. Z.

Polska - Chile 3:2 o Puchar Davisa

Władysław Skonecki ojcem zwycięstwa
WARSZAWA (tel. wł.) Piękny sukces odnieśli w rozgrywkach o Puchar Davisa polscy tenisiści, zwyciężając Chile 3:2. Ojcem tego zwycięstwa stał się Władysław Skonecki, który w pierwszym dniu spotkania po niezwykle pasjonującej walce wygrał z dziesiątą rakieta świata Chilijczykiem Ayala 3:6, 2:7, 6:4, 8:6, a w niedzielę pokonał Hammersley'a 3:6, 7:5, 6:1, 6:2.

Trzeci punkt dla Polski zdobył Lelis, wygrywając w pierwszym dniu meczu z drugą rakieta Chile Hammersley'em 4:6, 6:3, 6:2, 6:4. W pojedynku z Ayala Lelis nie miał nic do powiedzenia i przegrał wysoko 2:6, 2:6, 0:6.

W debłu Polskę reprezentowali Piątek i Pędzio. Nie potrafili oni nawiązać równowagi grą z Chilijczykami Ayala, Hammersley i przegrał 2:6, 4:6, 3:6.

Zwycięstwo Polski nad Chile zgrupowane na kortach warszawskiego Torwaru publiczność przyjęła z wielkim entuzjazmem. W ćwierćfinale Pucharu Davisa Polska grać będzie z Włochami.

Pod znakiem konsolidacji

(Ciąg dalszy ze str. 1)

działalność politycznej. I chyba prawda ta trafi do serc tych, do których kończą swój referat zwrócił się Władysław Gomułka. „Ta kadra partyjna - mówił on - ośmielsza swój krok na nowej drodze, musi czym prędzej przywrócić rytmiczność swego marszu, musi krocząc zgodną i zwartą kolumną. To jest zadanie najważniejsze, to jest to ogniwko, za które chwycić musi cała partia aby uruchomić w pełni swój wielki potencjał siły. Gdy ta siła zostanie uruchomiona, nie ostoją się przed partią żadne przeszkody na drodze naszego marszu do socjalizmu. Pójdzie za nią z wiarą i pewnością klasa robotnicza i szerokie masy pracujące Polski Ludowej. Pójdą wszystkie pragnące dobra Ojczyzny patriotyczne siły społeczeństwa, skupione we Froncie Jedności Narodu - froncie walki o pokój, demokrację i socjalizm”.

Kadra partyjna - ta kadra stara i kadra wiekiem młodszą, wyrosła ze wszystkich, jakże różnorodnych środowisk ludu pracującego, będzie musiała przewodzić w tej gigantycznej pracy, której celem jest wojowniczo jak najszerszym mas pracujących do zarządzania gospodarką narodową i państwem ludowym. Bez świąteli ideowej i popularnej wśród klasy robotniczej kadry partyjnej trudno byłoby zrealizować idee demokracji robotniczej, której wyrazem praktycznym jest działalność rad robotniczych w zakładach przemysłowych. Bez takiej kadry, świetnie zorganizowanej w gazowni zakładów agrarnych oraz związanej z nimi, w której celami byłyby wycofanie z życia najbardziej szkodliwych polityk, jakim jest rozbiórka różnych form spółdzielczości wiejskiej. Bez takiej kadry nie sposób dokonać dalszych postępów w dziedzinie walki o większą samodzielność rad narodowych. Stąd też apel i sekretarza skierowany do kadry partyjnej musi trafiać do politycznego rozumu i ofiarnych serc ludzi wyroczących się zarówno z KPP jak i z szeregów PPR, z jednolitego frontu szeregów PPS i z szeregów młodego aktywnego politycznego i gospodarczego, kadry te stanowią przeciwną najbardziej doświadczonej i bojową część partii.

Kierownictwo partii naszej zwróciło również z całą siłą uwagę na konieczność wzmożenia aktywności organizacyjnej partyjnych w zakładach przemysłowych. Tyłk w ten sposób bowiem może partia uzyskać pełną możliwość codziennej, stałej wsię z klasą robotniczą w walce o podniesienie stopy życiowej i w walce przeciwko biurokracji i administracyjnym szocherom.

Partia nasza w nowym okresie swej działalności, w obliczu Zjazdu wyznaczonego przez IX Plenum na grudzień 1957 roku będzie dążyć do nieustępliwej konsekwencji w tym kierunku, by w dalszym ciągu utrzymywać w naszym społeczeństwie poczucie stabilizacji. Niezbędnym elementem takiej atmosfery politycznej - jak już wspomnieliśmy - jest szybkie wyeliminowanie z partii wszelkiej grupowości czy też rozbiadactwa i przywrócenie pełnej jednolitości działania. Ale równocześnie, w raz z tym niezbędne jest użyczenie wszystkiego, co ściśle jeszcze związane z naszymi interesami. Partia jest silna wiedzy, a młodzi Władysław Gomułka - kiedy klasa robotnicza i masy pracujące widzą w niej i uznają ją za własnego przedstawiciela i doświadczenia ze swą partią, za swego dobrego kierownika. Wyrobić sobie taką pozycję - to główne, choć trudne zadanie partii”.

GDZIE nie jest wesoło - w Różnym - stoku!
Czytaj na str. 2

Po słabej grze Gwardia uległa Warszawiance

Mazur umacnia swoją pozycję

Pilkarsze białostockiej Gwardii rozegrali kolejne spotkanie o mistrzostwo III ligi...

do pustej bramki z pięciu kroków... Gospodarze jedynie wypadkami...

III LIGA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Includes teams like Polonia, Warszawianka, Gwardia, etc.

A KLASA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Includes teams like Pogoń Lapy, KS Hajówka, etc.

B KLASA

Table with 3 columns: Rank, Team, Points. Includes teams like LZS TOR, Gryf Chorosze, etc.

KOROLCZUK najlepszym łucznikiem



W Dojładach rozegrane zostały w niedzielę łucznicze mistrzostwa Białegostoku...

Siatkarze Gwardii coraz bliżej I ligi

W Wolominie odbył się w sobotę i w niedzielę kolejny turniej o mistrzostwo II ligi w siatkówkę mężczyzn...

W niedzielę w meczu z CWKS Bydgoszcz przegrali już o wiele lepiej...

Po przegranej nie mają przezwagi w polu i celnym podaniom... W niedzielę sytuacja się zmieniła...

Porażka białostoczanie była zasłużona... W Olsztynie wygrali lekkoatletki Mazowsza...

W Olsztynie Spodziewana porażka naszych lekkoatletów

Porażka białostoczanie była zasłużona... W Olsztynie wygrali lekkoatletki Mazowsza...

W Różanymstoku nie wesoło

W Różanymstoku odbył się turniej o mistrzostwo w tenisie... W tenisie nie było sukcesów...

W tenisie nie było sukcesów... W tenisie nie było sukcesów...

W tenisie nie było sukcesów... W tenisie nie było sukcesów...

KOROLCZUK najlepszym łucznikiem



W Dojładach rozegrane zostały w niedzielę łucznicze mistrzostwa Białegostoku...

RUMUNIA B 1.1 POLSKA B

TARASIEWICZ wygrał 400 m ppl. w warszawskim trójmeczu

Druga piłkarska reprezentacja Polski postawiła dotychczas w Rumunii...

KOLEJARKI zdezonizowane

Kolejarki obniżają swoje loty... Tylko Radziwiłowscy jest tu pełnowartościową...

Trzeci mecz sędziów kobiet przypadło w udziale mistrzyni Polski juniorek Pogoni Lapy...

W międzyniejskich meczach piłkarskich, rozegranych w niedzielę...

W eliminacyjnych meczach piłkarskich o mistrzostwo świata NRD...

Na ringu w Kilonii znany pięciaczek węgierski Papp...

W konkursie TOTO - Lotek wylosowano następujące dyscypliny sportowe...

Nasze strzelcy nie zasypiają gruszek w popiele

W Rembertowie zakończyły się ogólnopolskie zawody kontrolne kadry strzeleckiej LPZ...

W zawodach tych reprezentanci naszego województwa odnieśli szereg sukcesów...

W konkurencji Kb-1 (odległość 300 m) Cechmińska zajął I miejsce...

W konkurencji Kb-2 (odległość 200 m) Cechmińska zajął I miejsce...

W konkurencji Kb-3 (odległość 100 m) Cechmińska zajął I miejsce...

W konkurencji Kb-4 (odległość 50 m) Cechmińska zajął I miejsce...

W konkurencji Kb-5 (odległość 25 m) Cechmińska zajął I miejsce...

W konkurencji Kb-6 (odległość 12,5 m) Cechmińska zajął I miejsce...

W konkurencji Kb-7 (odległość 6,25 m) Cechmińska zajął I miejsce...

W konkurencji Kb-8 (odległość 3,125 m) Cechmińska zajął I miejsce...

W konkurencji Kb-9 (odległość 1,5625 m) Cechmińska zajął I miejsce...

W konkurencji Kb-10 (odległość 0,78125 m) Cechmińska zajął I miejsce...

Zamiast importować - produkujemy w kraju

kuchenki gazowe i nowe wzory okuć

W wielu fabrykach i zakładach przemysłowych podległych Centralnemu Zarządowi Przemysłu Okuć w Poznaniu...

„Kapelusza pana Anatola” - nowy film polski

W Łodzi trwają prace nad nowym filmem polskim - o panu Anatolu...

W Łodzi trwają prace nad nowym filmem polskim - o panu Anatolu...

W Łodzi trwają prace nad nowym filmem polskim - o panu Anatolu...

W Łodzi trwają prace nad nowym filmem polskim - o panu Anatolu...

W Łodzi trwają prace nad nowym filmem polskim - o panu Anatolu...

W Łodzi trwają prace nad nowym filmem polskim - o panu Anatolu...

W Łodzi trwają prace nad nowym filmem polskim - o panu Anatolu...

W Łodzi trwają prace nad nowym filmem polskim - o panu Anatolu...

W Łodzi trwają prace nad nowym filmem polskim - o panu Anatolu...

W Łodzi trwają prace nad nowym filmem polskim - o panu Anatolu...

W Łodzi trwają prace nad nowym filmem polskim - o panu Anatolu...

W Łodzi trwają prace nad nowym filmem polskim - o panu Anatolu...

W Łodzi trwają prace nad nowym filmem polskim - o panu Anatolu...

W Łodzi trwają prace nad nowym filmem polskim - o panu Anatolu...

W Łodzi trwają prace nad nowym filmem polskim - o panu Anatolu...

W Łodzi trwają prace nad nowym filmem polskim - o panu Anatolu...

W Łodzi trwają prace nad nowym filmem polskim - o panu Anatolu...

W Łodzi trwają prace nad nowym filmem polskim - o panu Anatolu...

W Łodzi trwają prace nad nowym filmem polskim - o panu Anatolu...

W Łodzi trwają prace nad nowym filmem polskim - o panu Anatolu...

TRZECH REPARANTÓW W CZYZEWIE

Czyżewie, w powiecie wysokomazowieckim, znajdowało się około 25 hektarów ziemi oreli wysokości jakości...

Jan Kurpatowa, także był farną. Posiada on 443 hektary ziemi...

Stanisław Krystosiak, mieszkający w Czyżewie wraz z żoną i 5-letnim dzieckiem...

Głód ziemi

W Czyżewie było wielu chętnych na przyjęcie i uprawianie tych gruntów...

W Czyżewie było wielu chętnych na przyjęcie i uprawianie tych gruntów...

W Czyżewie było wielu chętnych na przyjęcie i uprawianie tych gruntów...

W Czyżewie było wielu chętnych na przyjęcie i uprawianie tych gruntów...

W Czyżewie było wielu chętnych na przyjęcie i uprawianie tych gruntów...

W Czyżewie było wielu chętnych na przyjęcie i uprawianie tych gruntów...

W Czyżewie było wielu chętnych na przyjęcie i uprawianie tych gruntów...

W Czyżewie było wielu chętnych na przyjęcie i uprawianie tych gruntów...

W Czyżewie było wielu chętnych na przyjęcie i uprawianie tych gruntów...

W Czyżewie było wielu chętnych na przyjęcie i uprawianie tych gruntów...

W Czyżewie było wielu chętnych na przyjęcie i uprawianie tych gruntów...

W Czyżewie było wielu chętnych na przyjęcie i uprawianie tych gruntów...

W Czyżewie było wielu chętnych na przyjęcie i uprawianie tych gruntów...

W Czyżewie było wielu chętnych na przyjęcie i uprawianie tych gruntów...

W Czyżewie było wielu chętnych na przyjęcie i uprawianie tych gruntów...

W Czyżewie było wielu chętnych na przyjęcie i uprawianie tych gruntów...

W Czyżewie było wielu chętnych na przyjęcie i uprawianie tych gruntów...

W Czyżewie było wielu chętnych na przyjęcie i uprawianie tych gruntów...

leńcia, żeby zagospodarować najpierw Ziemię Zachodnią...

leńcia, żeby zagospodarować najpierw Ziemię Zachodnią...

leńcia, żeby zagospodarować najpierw Ziemię Zachodnią...

leńcia, żeby zagospodarować najpierw Ziemię Zachodnią...

leńcia, żeby zagospodarować najpierw Ziemię Zachodnią...

leńcia, żeby zagospodarować najpierw Ziemię Zachodnią...

leńcia, żeby zagospodarować najpierw Ziemię Zachodnią...

leńcia, żeby zagospodarować najpierw Ziemię Zachodnią...

leńcia, żeby zagospodarować najpierw Ziemię Zachodnią...

leńcia, żeby zagospodarować najpierw Ziemię Zachodnią...

leńcia, żeby zagospodarować najpierw Ziemię Zachodnią...

leńcia, żeby zagospodarować najpierw Ziemię Zachodnią...

leńcia, żeby zagospodarować najpierw Ziemię Zachodnią...

leńcia, żeby zagospodarować najpierw Ziemię Zachodnią...

leńcia, żeby zagospodarować najpierw Ziemię Zachodnią...

leńcia, żeby zagospodarować najpierw Ziemię Zachodnią...

leńcia, żeby zagospodarować najpierw Ziemię Zachodnią...

leńcia, żeby zagospodarować najpierw Ziemię Zachodnią...

leńcia, żeby zagospodarować najpierw Ziemię Zachodnią...

leńcia, żeby zagospodarować najpierw Ziemię Zachodnią...

leńcia, żeby zagospodarować najpierw Ziemię Zachodnią...

leńcia, żeby zagospodarować najpierw Ziemię Zachodnią...

Bałaganu i marnotrawstwa mamy dosyć!

Wielokrotnie pisaliśmy o niedbalstwie przedsiębiorstw budowlanych, prowadzących roboty na jezdniach, kiedy to chodniki rozkopywane są tak, że często przypominają widoki zgoła księżycowe. I co ważniejsze nikt przez długi

czas nie stara się usunąć tych widoków. Obok tego zjawiska występuje inne świadczące również o niedbalstwie naszych przedsiębiorstw budowlanych. Sygnalizuje to nasz czytelnik Z. Banaś w liści. do redakcji:

„Przed kilkoma dniami rozpoczęto zakładanie zieleni przy przedszkolu na ul. Malmęda. W czasie orania ziemi okazało się, że leży w niej bardzo dużo do- brych ciałych cegieł i połówek, które pozostały tam po budowie przedszkola i pobliskich bloków ZOR. Kilka dni wydobrano je z ziemi i wywożono wozem konnym. Ile ich było nie wiem, ale przypuszczam, że wystarczyłoby na wybudowanie małego domku jednorodzinnego. Okazało się, że cegły te powędrowały w ręce kombinatorów. Cegły, stanowiące własność państwa, wywożono w biały dzień i wieczorem na oczach wszystkich. Nikt nie zwracał uwagi, że są to cegły przeznaczone na budowę i że padyli ofiarą marnotrawstwa, za które państwo płaci grube miliony”.

Podobne fakty zaobserwować da się w wielu miej-

scach, gdzie prowadzono bu- dowy. Wszędzie chodzi o jed- no, o ostateczne zakończenie prac. List naszego czytelnika przytacza inny fakt:

„Od kilku lat przy bloku nr 13 przy ul. Malmęda (w podwórzu) wystaje z ziemi kilkumetrowy, gruby kabel. Kabel ten jest niszczo- ny przez bawiące się tu dzie- ci oraz przez wpływy atmosfery. Nikt się tym nie interesuje. Za- częto prace i nie skończono ich”.

Czytelnik nasz pisze da- lej:

„Są to fakty oburzające, który- mi powinien ktoś zainteresować się i naprawić zło. Cegły niech wracają na budowę bloków, a pieniądze do skarbu państwa. Niech prace porządkowe będą prowadzone planowo a winnych pociągnąć trzeba do odpowie- dzialności. Inaczej nie poprawi- my naszej gospodarki. Drobne nadużycia, uchodzące bezkarne, rodzą większe”.

Spikerzy PR w Białymstoku

We wtorek, 21 bm., w Klubie MPiK o godz. 19 odbędzie się ciekawe spotkanie spikerów Polskiego Radia: Zalewskiego i Kollataja ze słuchaczami białostockimi. Spotkanie prowadzić będzie mgr Maciej Kwiatkowski, dyrektor Biura Studiów i Oceny Programu Polskiego Radia w Warszawie. W spotkaniu wezmą udział także spikerzy białostoc- kiej rozgłośni.

Spikerzy opowiedzą słucha- czom o swojej pracy, a także słuchać będą uwag białostockich radiomanów o sposobie czytania wiadomości i audycji w Pol- skim Radu. Spikerzy przywo- za ze sobą niektóre taśmy z na- gramami najbardziej charaktery- stycznych zapowiedzi i zapozna- ją słuchaczy ze stylami zapo- wiedzi radiowych.

„Ciekawszymi” idziemy?

Wojewódzki Dom Kultury, ul. Kilińskiego 8 — godz. 9 studium zasadnień prawa; godz. 17 próba orkiestry jazzowej i zajęcia sek- cji filatelistycznej; godz. 18 pró- ba tercetu i kapeli.

Zawiadomienie

Przymusowe Zrzeszenie Prywatnych Właścicieli Nieruchomości w Białymstoku, ul. Antoniukowska 12 podaje do wiadomości człon- kom Zrzeszenia z terenu miasta Białegostoku, Supraśla i Wasilkow- wa, że przyjmuje zgłoszenia na remont budynków na rok 1958. Zgłoszenia wraz z uzasadnieniem należy przesłać pod adresem Zrze- szenia w terminie do dnia 30 maja 1957 r.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Robotników niewykwalifikowanych celem przyuczenia do zawodu gwóźdźiarza zatrudni Fabryka Gwoździ w Białymstoku, ul. Czarna 4. Zgłaszać się w godzinach od 7-ej do 15-ej. k 419-1

Zaangażujemy na m-c lipiec i sierpień: intendenta, kucharkę, po- moce kuchenne i sprzątaczkę na wyjazd. Zgłoszenia kierować: WZGS Białystok, ul. Artyleryjska 9. k 403-0

Murarzy i cieśli przyjmje do pracy Powiatowe Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Stargardzie Szczecińskim. Kandydaci winni zgłaszać się w Stargardzie Szczecińskim, ul. Kazimierza Wiel- kiego nr 1, woj. szczecińskie. Pracownikom zwerbowanym za- pewnia się zwrot kosztów przejazdu oraz wszelkie świadczenia wy- nikające z układu zbiorowego pracy w budownictwie. k 410-0

REJON PRZEMYSŁU LEŚNEGO

w Białymstoku
ul. Lipowa 51 Dział Inwestycji

zakupi natychmiast

„ a r y t m o m e t r y

najchętniej szwedzkie lub niemieckie od firm państwo- wych lub osób prywatnych.

k 416-0

Ciekawszymi

...w poniedziałek

6.10 O spółkach mleczarskich — rozm. przed mikrofonem; 6.20 Chwila muzyki; 7.10 Muzyka ta- neczna; 8.15 Soliści w muzyce roz- rywkowej; 9.20 Koncert Małej Orkiestry PR; 10.00 „Gymnada- nia“ fragm. powieści S. Undset; 11.30 Muzyka filmowa; 15.30 Au- dycja dla dzieci; 16.05 Gra Zespół Instrumentalny Jerzego Wasiłka; 16.30 Koncert chóru Rozgłośni Wrocławskiej PR; 16.50 Felieton na tematy międzynarodowe; 17.00 Z melodią i piosenką przez świat; 17.40 Muzyka rozrywkowa; 18.15 Z miast i wsi województwa; 18.30 Wiadomości; 18.35 Muzyka i aktu- alności; 19.00 Audycja pt. „4x15”; 20.23 Kronika sportowa; 20.45 „Placówka postępu” — słuchow- sko; 20.00 Dyskusja przed mi- krofonem; 22.30 Muzyka taneczna; 23.30 Melodie na dobranoc.

Wiadomości: 6.00, 7.00, 8.00, 8.30, 12.04, 16.00, 18.30, 20.00, 23.50. Polskie Radio zastrzega sobie prawo zmian w programie.

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIE

Dr dr Sadownik, Kluzowej i Ga- jewskiego oraz personelowi pie- legniarskiemu za troskliwość i bez- interesowną opiekę w czasie mo- jej choroby składam serdeczne podziękowanie inż. Kazimarski Władysław. g 740-1

LOKALE

Samotna poszukuje pokoju sublo- katorskiego. Wiadomość: w Biu- rze Ogłoszeń. g 726-1

SPRZEDAŻ

Sprzedam motor spaliny — ropniak „Diesel” o mocy 25 KM. Frąckiel Waclaw, Jesionówka, pow. Mońki. g 741-1

Sprzedam dom murowany. Wia- domość: Białystok, Mickiewicza 20 a. g 755-1

ZGUBY

Zgubiono legitymację służbową nr 17 wydaną przez PZL w Białym- stoku na nazwisko Gryczuk Luba. g 736-1

Zgubiono legitymację nr 80 wy- daną przez Zasadniczą Szkołę Ba- welnianą w Białymstoku na na- zwisko Markowska Jadwiga. g 762-1

Unieważnia się pieczętą pro- stokątną o treści:

Państwowe
Technikum Rolnicze
w Czartajewie

p-ta Czartajew, pow. Siemiatycze
Nr. dn. 19: ..
k 417-1

TOTALIZATOR SPORTOWY ZESTAWIENIE ZESPOŁÓW

W ZAWODACH NIEDZIELNYCH

na dzień 26 maja 1957 r.



1. Ruch Chorzów — Stal Sosnowiec
2. Górnik Zabrze — Górnik Radlin
3. Gwardia W-wa — Polonia Bytom
4. Lechia Gdańsk — Wisła Kraków
5. Lech Poznań — Legia Warszawa
6. Bułwi! Opole — ŁKS Łódź
7. GWKS Kraków — Cracovia
8. Stal Mielec — Garbarnia Kraków
9. Broń Radom — Piast Gliwice
10. Polonia Bydg. — Polonia Gdańsk
11. Sparta Luban — Warta Poznań
12. Bzura Chodaków — CWKS Bydgoszcz
13. Szombierki Bytom — AKS Chorzów
14. Chrobry Szczecin — Calisia Kalisz

WYTNIJ!
PRZYŁÓŻ
DO KUPONU!
TYPUJ!

Uwaga: poz. 1-6 zawody piłki nożnej o mistrzostwo I ligi, poz. 7-14 zawody piłki nożnej o mistrzostwo II ligi.

k 408-1

NA KAŻDEJ STRONIE ŚMIECH

na nieparzystych

DWA RAZY TYLE

Nowa „KARUZELA“

16 stron

1 zł.

k 400-1

Uwaga rolnicy!

Przedsiębiorstwo Skupu Surowców Włókienniczych i Skórzanych w Bia- łymstoku na dogodnych warunkach kredytowych sprzedaje rolnikom

MIĘDLARKI trójparwalcowe

do przerobu słomy lnianej na włókno. Międlarki spłaca się w ciągu dwóch lat w umownych ratach z należności za dostarczone włókno. Szczegółowych informacji w sprawie zakupu międlarek i przerobu włók- na udziela Przedsiębiorstwo Skupu w Białymstoku ul. Włókiennicza 16 oraz terenowi instruktorzy agrotechniczni lnu i konopi.

k 414-1

ANDRZEJ PIWOWARCZYK



— Pamięta pan, czy tamtego dnia nie było żadnych zagmatwań w komunikacji?

— Nie — oświadczył z całą odpowiedzialnością — wszystkie pociągi przychodziły i odchodziły o czasie. Patrzałem na zegar.

— No, więc co pan zobaczył przed odej- ściem osobówki, a po przyjeździe pospiesz- nego, panie Byskozub?

— Co? Zobaczyłem, wie pan, jakiegoś dziwnego człowieka. Ni to niespełna rozumu, ni to pijany. W pewnej chwili wydało mi się, że on ma z nami coś wspólnego. Wyglądał, jakby chciał gdzieś pojechać, coś zobaczyć, w ogóle coś z sobą zrobić. Ja takie rzeczy wy- czuwam zawsze na miłe...

Nie przerywałem już teraz opowieści Eu- geniusza Byskozuba. Spamiętał wszystko nadzwyczaj dokładnie, dlatego, bo w tamtym dniu były jego imieniny... Mówił, rzecz jas- na, o Feliksie Kojro, potwierdził moją ostateczną hipotezę, wysnutą w dniu wczor- ajszym we Wrocławiu, a potwierdzoną dziś w bibliotece szczecińskiej Akademii Me- dycznej...

Powoli i pedantycznie, we własnej obro- nie, a w naszym wspólnym interesie, Euge- niusz Byskozub rozciągał teraz przede mna obrazy sprzed dni i dziesięciu. Słuchając go przymknąłem powieki:

Oto właśnie Feliks Kojro ni to niespełna roz- zumu, ni to pijany — stoi przed bufetem trzeciej klasy na dworcu szczecińskim, przed tym samym bufetem, przy którym w czter- dzieści osiem godzin później ja sam piłem piwo. Za parę minut mają odejść pociągi. Ludzie popychają się i wrzeszczą. Jest go- raczo i każdy chciałby ugasić pragnienie.

— A pan czego tu sterczy? Co? Piwo czy lemoniada? Języka pan w gębie zapomniał! — krzyczy bufetowa, widząc, że klient jest jakiś nie bardzo zdecydowany.

— Pani mi da piwo — szepce, jakby ule- gając jej słowom.

— Pieniądze! — krzyczy bufetowa, ciska- jąc nieomal napełnionym kuflem w stronę klienta.

Feliks Kojro dziwi się bardzo: „Pieniądze? Co to właściwie są pieniądze?” Spogląda w bok. Inni wyciągają z kieszeni jakieś kolo- rowe papierki, jakieś krawki z metalu.

— Płaci pan czy... — wrzeszczy zziąjana bufetowa.

Feliks Kojro poczuł w kieszeni podobne metalowe krawki. Wyciąga, kładzie. Bufeto- wa wydaje mu resztę.

Teraz, ten który stoi obok, ujął kufel i pod- niósł do góry. Przyłożył do warg piję. Na twarzy Kojry widać dziecinna radość. Zrozu-

mał. Trzeba tak samo wziąć kufel, podnieść, przyłożyć do warg... A potem, kiedy już jest pusty — odstawić. To właśnie zrobił ten obok. Otarł wargi rękawem i spieszy w stro- nę kas biletowych... Kojro otarł wargi rękawem, Poczul ulgę po wypiciu piwa. Wie, że to co robi tamten, przeciskający się teraz w stronę kasy — jest dobre. Czuje, że trzeba go naśladować. Potrąca więc ludzi, spieszy się. Dogonił tamtego. Stoi teraz, tuż za nim, na końcu kolejki, przed kasą. Tamten wycią- gnął kwadratowy kawałek tektury oklejony płótnem i małe papierowe obrazki...

Kojro przytrzymuje jedną ręką pakunek z grapefruitem i nylonami, drugą sięga w za- nadrze. Napotyka wielką kopertę w kiesze- ni. Ma tam właśnie takie same ciemno- niebieskie papierki z obrazkiem. Wyciągnął cały plik na wierzch i wyciągnął podobny kawałek tektury — legitymację. Wpija kur- czowo oczy w tamtego, w mistrza-nauczyci- a, który stoi przed nim; baczy, żeby nie orzeoczył ani jednego ruchu...

Eugeniusz Byskozub wypił przed chwilą piwo. Zauważył przy bufecie dziwne zacho- wanie się Feliksa Kojry i teraz przechodząc ebok — przystanął; ot, tak sobie, ze zwykłej ciekawości życia. Może właśnie ten nieznan- ny mu człowiek jest jego bratnią duszą? Może to też tramp, rajzer? Przybysz z dalekich stron, z którym można odbyć interesującą turę?

Obydwa, ten mistrz — nauczyciel i Feliks Kojro — podeszli do okienka.

Byskozub powtarza mi w tej chwili zdecy- dowany głos pierwszego:

— Pani pozwoli do Wrocławia, pospieszny, trzecia, pięćdziesiąt procent!

Ten, którego naśladuje Kojro, położył legi- tymację i pieniądze. Po chwili podejmuje

bilet. Chowa wraz z legitymacją w zanadrze. Odchodzi ścigany wzrokiem Kojry...

Feliks Kojro wie, że musi zrobić to samo. A równocześnie musi się trzymać mistrza- nauczyiciela. Ale mistrz nie czeka...

— Proszę, słucham pana — przynagla ka- sjerka.



Pieniądze! — krzyczy bufetowa, ciskając nie- omal napełnionym kuflem piwa w stronę klienta.

W duszy ni to pijaka, ni to człowieka nie- spełna rozumu rozgrywa się właśnie trage- dia: pojął, że trzeba załatwić dwie sprawy na raz: — kupić i odejść. Ale jak zdążyć? Machinalnie z odwróconą głową, ścigając wzrokiem mistrza, który dochodzi już do drzwi prowadzących na ulicę — Kojro kła- dzie garść banknotów i legitymację na para- pecie okienka:

75) (Ciąg dalszy nastąpi)